

Sygn. akt III AUz 458/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2013 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury pomostowej

na skutek zażalenia ubezpieczonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 sierpnia 2013 roku, sygn. akt VII U 3374/12,

postanawia: oddalić zażalenie.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUz 458/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22.08.2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił apelację ubezpieczonego W. S., gdyż została ona wniesiona po upływie dwutygodniowego ustawowego terminu, przewidzianego dla tego rodzaju czynności procesowej.

Sąd I Instancji wskazał, że zgodnie z art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. W myśl zaś art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisane terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

W niniejszej sprawie ubezpieczony odebrał uzasadnienie wyroku w dniu 1.08.2013 roku i mógł złożyć apelację najpóźniej do dnia 16.08.2013r. (15.08.2013r. był dniem ustawowo wolnym od pracy). Apelację złożono jednak

dopiero w dniu 19.08.2013 roku, tj. po upływie ustawowego terminu do jej wniesienia. W tym stanie rzeczy polegała zgodnie z art. 370 k.p.c. odrzuceniu.

Powyższe postanowienie zaskarżył ubezpieczony i podniósł, że faktycznie spóźnił się o jeden dzień roboczy w złożeniu apelacji, ale to dlatego, że miał duże trudności w szybkim odszukaniu w internecie odpowiednich przepisów. Nie stać go było na pomoc adwokata, który zaproponował pomoc za honorarium w kwocie 3500 zł.

Mając na uwadze powyższe argumenty załączył wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie apelacji do Sądu odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna doprowadziła do wniosku, że Sąd Okręgowy dokonał trafnych ustaleń faktycznych i przy prawidłowej subsumpcji, przyjął jako właściwą podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia art. 370 k.p.c. w zw. z art. 369 § 2 k.p.c., słusznie uznając, że skoro apelację wniesiono po upływie ustawowego terminu, to należało ją odrzucić, jako spóźnioną.

W niniejszej sprawie niespornym jest, że ubezpieczony otrzymał odpis wyroku wraz z uzasadnieniem w dniu 1.08.2013 roku i dwutygodniowy termin, przewidziany do wywiedzenia apelacji, z uwzględnieniem dnia 15.08.2013 roku, jako ustawowo wolnego, minął z dniem następnym, tj. 16.08.2013 roku. Ubezpieczony faktycznie wskazany środek zaskarżenia złożył w biurze podawczym Sądu dopiero w dniu 19.08.2013 roku. Stan faktyczny w sprawie jest zresztą niesporny, co przyznał ubezpieczony w treści zażalenia.

Należy wskazać, że W. S. został pisemnie pouczone o prawie, sposobie i terminie wniesienia apelacji (vide pkt 1 zdanie drugie odpisu pouczenia z k. 93 akt). Treść pouczenia w ocenie Sądu Apelacyjnego jest prawidłowa oraz zrozumiała. Ubezpieczony po otrzymaniu odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem i pouczeniem nie zgłaszał Sądowi Okręgowemu wątpliwości, czy zastrzeżeń co do treści pouczenia. Powyższe pozwala na przyjęcie, że posiadał on dostateczną wiedzę na temat sposobu i terminu wniesienia apelacji od wyroku. Choć ubezpieczony nie został poinformowany o skutkach przekroczenia terminu do złożenia apelacji, to nie miało to żadnego wpływu na trafność zapadłego orzeczenia, gdyż z treści art. 327 § 21 k.p.c. nie wynika taka powinność sądu, a ubezpieczony został zarazem prawidłowo, wyraźnie pouczone o swoim obowiązku, gdyby zdecydował się na wywiedzenie apelacji.

Należy podkreślić, że ustawodawca nie przewidział możliwości przedłużenia ustawowego dwutygodniowego terminu do złożenia apelacji. Apelację spóźnioną zgodnie z obowiązującym przepisem art. 370 k.p.c., należy odrzucić, niezależnie od tego, czy ubezpieczony miał trudności w jej sporządzeniu, sformułowaniu zarzutów i wniosków apelacyjnych, ewentualnie złożeniu w biurze podawczym, czy nadaniu w urzędzie pocztowym. Istotnie jest jedynie, czy apelację wniesiono w terminie, niezależnie od zbadania kwestii uiszczenia opłaty sądowej od apelacji w odpowiedniej wysokości oraz usunięcia ewentualnych braków formalnych.

Upływ ustawowego terminu sąd bierze pod uwagę z urzędu i jest obowiązany spóźnioną apelację odrzucić i to niezależnie od przyczyn, z jakich strona spóźniła się z jej wniesieniem (por. z postanowieniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 sierpnia 2012 r., sygn. III AUz 171/12, LEX nr 1217848). Podniesione więc

w zażaleniu argumenty i wyjaśnienia, dotyczące poszukiwań odpowiednich przepisów, sporządzenia pisma, związanych z tym trudnościami, wizyty u adwokata, celem uzyskania u niego fachowej pomocy prawnej, nie stanowią podstawy

do zmiany postanowienia o odrzuceniu apelacji. Powołane przez ubezpieczonego okoliczności mogą co najwyżej stanowić podstawę wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji, lecz w takim przypadku ubezpieczony winien co najmniej uprawdopodobnić brak zawinienia w niedochowaniu terminu przewidzianego do złożenia apelacji.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznając zaskarżone rozstrzygnięcie za prawidłowe, a wywiedzione zażalenie za niezasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko